

pamiętam sierpniowy wieczór, deszczowy wieczór

i całkiem ciepłą noc, i twoje mokre włosy

przewiewną sukienkę, (chyba) niebieskie oczy,

zapachy jeziora, skórę brązową nieco

roztargniony w domu, obolała głowa

wiem, co wtedy czułem, jaka leciała płyta

i piszę to w trywialnych słowach tylko, żeby

nie było dziwnie, jeśli kiedyś to przeczytasz

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

saint.marcel, dodano 15.05.2022 07:40

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.